

Początek przygody Maxime Gonalonsa w Romie nie był radosny. Francuz, który przybył latem z Lyonu, zespołu, w którym spędził całą karierę, nie przekonał w pełni tak jak jego alter ego, Daniele De Rossi, podczas swoich pierwszych pięciu miesięcy w Romie.

Według *France Football*, Marsylia, zespół byłego trenera Giallorossich, Rudiego Garcii, obserwuje pomocnika, z celem ewentualnego jego powrotu do Ligue 1. Na pogłoski odpowiada agent piłkarza, Frederic Guerra, dla *le10sport.com*:

- Nie miałem żadnego kontaktu z Marsylią w sprawie Maxime, bez wątpliwości. Żeby było jasne: Gonalons czuje się dobrze w Romie i nie odejdzie. Nawet gdyby Marsylia zadzwoniła do mnie w styczniu, powiedziałbym, że nie jesteśmy zainteresowani, ale to jest coś, czego nie zrobiłem, gdyż do mnie nie dzwonili.

Autor: abruzzo